

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. Szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, aski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.-. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranic. o 50 proc. drożej
We Lwowie bez doręczenia do domu mies. zł. 2.-, kwart. 6.- z dostawą do domu mies. zł. 2.40, kwart. 7.-	Na prowincji z przesyłką pocztową mies. zł. 2.40, kwart. 7.- Za grawicą mies. zł. 5.-, kwart. 15.-				

Przed przyjazdem min. Barthou.

Zapowiedziana na dzień 22 b. m. wizyta min. spraw zagr. Francji p. Barthou w Warszawie już od dwóch tygodni nie przestaje zajmować najpoważniejszych publicystów europejskich.

Nie da się zaprzeczyć, że zagadnień do wyjaśnienia w polityce francuskiej nagromadziło się dużo. A w polityce Francji wobec jej sojusznika — Polski — szczególnie wiele.

Nikt nie jest wprawdzie bez grzechu, ale — chcąc zachować nadal te serdeczne nici przyjaźni, które od lat łączą Paryż z Warszawą — wolno rozmawiać z naszymi przyjaciółmi francuskimi — otwarcie i szczerze. Powiedzieć w tym celu — ażeby po szczerzej rozmowie pokochać się gorzej. Nie wszystko bowiem mogło nas radować, co nas dochodziło z Paryża. Stosunek polityki francuskiej do Niemiec jest klasycznym tego przykładem. Słyszeliśmy natarczywe głosy żądające od nas „pogodzenia się” z Niemcami, słyszeliśmy, jak to strasznie ciężymy polityce francuskiej właśnie przez nasze naprężone z Niemcami stosunki, przeszkadzając w zrealizowaniu wysnionej przez grupę lewicowo-pacyfistycznych radykałów idei współpracy francusko-niemieckiej.

A kiedy doszło do skutku polsko-niemieckie porozumienie o likwidowaniu konfliktów bez uciekania się do użycia siły — bluznęły ze szpałt stawiskowskiej prasy socjal-radykalnej plugawie inwektywy osobistej natury pod adresem polskiego min. spraw zagr. i wrzaski o „polskiej zdradzie”, które wołały o zerwanie sojuszu z Polską, bo „spory polsko-niemieckie mogą sprowadzić na Francję wojnę”.

Słyszeliśmy, że Polska ciąży Francji, że sojusz polsko-francuski wiąże ręce polityce francuskiej, bo Polska jest niesłychanie niesamodzielna i stać le być musi przez Francję prowadzona „za rączkę”. Przyszli inni, którzy samodzielnie nawiązali rokowania o polsko-sowiecki pakt o nieagresji i pakt ten podpisali.

Gdy kierownicy polskiej polityki za gran. podpisali w Londynie samodzielnie pakt o definicji napastnika, Paryż się zatrząsł. Jakto, bez nas?!

Te ataki, wynikające raczej z chęci wiecznego i niebezpiecznego opiekuństwa, miały zresztą swą dobrą stronę. Przestali się niemi w Polsce przejmować nawet ci, którzy dotąd każdy objaw francuskiego niezadowolenia okupywali tuzinem nieprzespanych notacy.

Nie mogły również podzielać na krzepienie sympatyj polskich dla Francji wszystkie próby gospodarczej współpracy polsko-francuskiej. Na francuskim rynku finansowym nie udało się uczynić ani jednej poważniejszej operacji kredytowej, podczas gdy ku zadowoleniu obu stron operacje takie czynione były i są nadal na rynkach włoskim, holenderskim, angielskim, amerykańskim i w in. Losy kredytu na budowę linii kolejowej Górny Śląsk—Gdynia — starczą przecięź za małe dzieło historyczne. Losy rokowań francusko-polskich o traktat handlowy, walka z importem polskim, rabunkowa gospodarka kapitału francuskiego w przemyśle polskim — to —

Premier Mac Donald gościem amb. Skirmunta.

Londyn. 19. IV. (PAT). W ambasadzie polskiej odbył się wczoraj wieczorem obiad wydany przez amb. Skirmunta na cześć prem. Mac Donalda. W obiedzie tym wzięła udział również córka premiera Izabella, min. lotnictwa lord Londonderry, obaj podsekretarze stanu Foreign Office, lord Stanhope i sir Austin Chamberlain z małżonką i córką, szambelan dworu

królewskiego lord Cromer, marszałek polny gen. lord Cavan z małżonką i wiele innych osób. Po obiedzie w salach ambasady odbył się raut, na który przybyło ok. 100 osób ze sfer towarzyskich i politycznych Londynu. Raut uświetniony był grą pianisty polskiego Dygata i śpiewem młodej śpiewaczki wiedeńskiej Halban-Kurz.

Wrażenie odpowiedzi Francji na notę angielską w sprawie rozbrojenia.

We Francji.

Paryż. 19. IV. (PAT). Prasa francuska przyjęła b. przychylnie odpowiedź jaką Francja udzieliła Anglii na jej ostatnią notę w sprawie rozbrojenia. Prasa twierdzi, że rząd francuski miał rację, stanowczo nie zgadzając się na legalizację ponownych zbrojeń niemieckich. Zbrojenia te, wyraźnie stwierdzone, nie pozwalały zresztą Francji na zajęcie innego stanowiska. Francja swem ostatniem posunięciem dowiodła, że pragnie powrotu do Genewy. Stanowisko to zgodne jest z polityką, jaką prowadziły również i rządy poprzednie. Nie ulega wątpliwości, że to szczerze i otwarte stanowisko Francji, które spotkało się już z żywą aprobatą sojuszników, znajdzie również zrozumienie we wszystkich innych krajach, które zdają sobie sprawę z tego, że Francja po przejściach wojny światowej nie pragnie ponownie narażać na szwank swego bezpieczeństwa. Niektóre pisma przewidują, że nota francuska wywoła pewne niepokoje w Londynie.

W Anglii.

Londyn. 19. IV. (PAT). Niektóre dzienniki angielskie posuwają się w swych konkluzjach bardzo daleko, twierdząc, że rozbrojenie nie jest już aktualne i że konferencji rozbrojeniowej nie pozostaje nic innego, aby znaleźć formę wycofania się z honorem. „Times” nie podziela obaw francuskich, twierdząc, że zbrojenia Niemiec byłyby istotnie groźne i prowokacyjne, gdyby zawierały również zbrojenia zaczepne, jak czołgi, aeroplany bombowe i ciężką artylerię, których inne mocarstwa pragną się pozbyć w dążeniu do rozbrojenia. Stanowisko „Timesa” jest jednak odosobnione, a argumenty dziennika mało przekonujące. Cała prasa angielska zdaje sobie sprawę z tego, że projekt brytyjski przestał być aktualny i że dalszy rozwój spraw jest

zależny od wyników nowych wysiłków w Genewie.

Warszawa. 19. IV. (t.) Z Londynu donoszą: „Daily Herald” dowiaduje się, że nota francuska w sprawie gwarancji bezpieczeństwa domaga się od Anglii formalnego zobowiązania do podjęcia akcji wojskowej w razie naruszenia konwencji rozbrojeniowej przez Niemcy, oraz podkreśla, że ofiarowane sankcje natury gospodarczej są nie wystarczające i nie do przyjęcia przez Francję.

„News Chronicle” podkreśla, że wobec zbrojeń niemieckich Francja postanowiła zerwać z dalszemi pertraktacjami dyplomatycznymi i przenieść punkt ciężkości prac rozbrojeniowych ponownie do Genewy.

W Rzeszy niemieckiej.

Berlin. 19. IV. (PAT). Wczoraj późnym wieczorem Niemieckie Biuro Informacyjne ogłosiło tekst noty francuskiej do rządu angielskiego. Komentując odpowiedź francuską, pólurzędowa „Deutsche Diplomatisch-politische Korrespondenz” pisze, iż wysuwane z naciskiem twierdzenie, iż traktat wersalski został w jaskrawy sposób naruszony, staje się, sądząc z dotychczasowych rokowań manewrem taktycznym, który już nikogo nie może zaskoczyć. Nawet piąta część traktatu wersalskiego zawiera możliwości zbrojeń, których Niemcy dotąd nie wykorzystali. W tem miejscu korespondencja wskazuje na prawa Niemiec do zastąpienia przestarzałych jednostek morskich nowymi, dalej budowę nowych okrętów wojennych, posiadanie artylerji polowej, podkreślając, że Niemcy nie wykorzystali dotychczas w pełni tych uzbrojeń. Natomiast mocarstwa silnie uzbrojone, dopełniły jaskrawe naruszenie moralne i prawne postanowień traktatowych. Francja nie uniknie zarzutu naruszenia zobowiązań rozbrojeniowych.

TELEGRAMY.

„BIAŁA KSIĘGA” UKAZAŁA SIĘ W LONDYNIE.

Londyn. 19. IV. (PAT). „Biała Księga”, która ukazała się dzisiaj, zawiera różne dokumenty dyplomatyczne w sprawie rozbrojenia, wymienione między rządami Anglii i Niemiec w czasie od 14 lutego do 17 kwietnia. W liczbie ogłoszonych not znajduje się nota francuska z 17 kwietnia, oraz uwagi niemieckie, zakomunikowane rządowi brytyjskiemu w odpowiedzi na memorandum angielskie 29 stycznia br.

Waszyngton. 19. IV. (PAT). Ogłoszenie w Londynie Białej Księgi, zdaniem kół amerykańskich, dowodzi, że drzwi są otwarte dla dalszych wysiłków w celu doprowadzenia do ograniczeń zbrojeń.

WYBÓR PREZYDENTA ZWIĄZKOWEGO AUSTRII.

Wiedeń. 19. IV. (PAT.) Rada ministrów powzięła wczoraj uchwały w sprawie wyboru prezydenta związkowego, które dokonane będą przez burmistrzów całej Austrii, na podstawie wniosków przedstawionych przez radę związkową, która przedstawi do wyboru trzech kandydatów.

ZABURZENIA W DANII.

Londyn. 19. IV. (PAT.) Z Kopenhagi donoszą o poważnych zaburzeniach w porcie Esbjerg. W czasie walki ulicznej strajkujących z policją wiele osób zostało rannych. Strajk w porcie głównie dał się odczuć eksportowi bekonów duńskich do Anglii. Władze portowe zaangażowały łamistralków, którzy w ciągu ostatnich 2 dni ładowali statki. Wywołało to starcie strajkujących z łamistralkami, a następnie z policją, która usiłowała dokonać szeregu aresztowań.

ZMIANY W RZĄDZIE JUGOSŁAWJI.

Białogród. 19. IV. (PAT.) W środę król podpisał dekret, wprowadzający zmiany w składzie gabinetu premiera Uzunowicza. Na miejsce min. wojny i mar. Stojanowicza, mianowany został gen. Milowanowicz, w miejsce min. komun. Radiwojewicza mianowany Miloslawlewicz, w miejsce min. spraw społ. Putzelza min. Nowak, w miejsce min. wych. fiz. Handzeka Andrelewicz i w miejsce min. lasów i gór. Demetrowicza Drwar.

NIEMIECKIE UBRANIA W ANGLJI.

Berlin. 19. IV. (PAT.) Prasa donosi, iż kilkanaście firm niemieckich z branży konfekcyjnej zamierza założyć swe filje w Anglii. Specjalny powiernik rządu niemieckiego kontrolować będzie operacje finansowe tych przedsiębiorstw. Firmy zobowiązały się do użytkowania w wysokości 50 proc. materiałów pochodzenia niemieckiego.

ZARZĄD OKRĘGU WOJ. L. O. P. P.

Onegdaj odbyło się pierwsze posiedzenie Zarządu Okr. Woj. L.O.P.P. we Lwowie, które uzupełniono wyborami na walnym zgromadzeniu. Prezesem Okręgu Woj. L.O.P.P. wybrano dyr. inż. St. Łagunę, wiceprezesami plk. dypł. inż. J. Englischa i b. rektora inż. K. Zipsera, sekretarzem został wicestarosta dr. Łoś, skarbnikiem dyr. G. Kirschner. Przewodniczącym wydziału organizacyjno-propagandowego wybrano plk. inż. J. Englischa, wydziału obrony przeciwlotniczo-gazowej naczelnika wydziału plk. Krzywoszyńskiego, a wydziału lotniczego prof. inż. Łukasiewicza.

ry te prawdy zrozumieć może i zrozumieć je chce.
To samo przekonanie wypowiadają i bliskie franc. min. spr. zagr. „Les Annales Politiques”, które konkludują:
„Podróż min. Barthou do Warszawy nie omieszka przynieść światu nowego dowodu, iż współpraca z Francją pozostaje jedną z fundamentalnych zasad polityki polskiej. Wolno sądzić, że po podróży min. Barthou do Warszawy i Pragi, współpraca polsko-francuska stanie na właściwym i korzystnym także dla Polski gruncie.
W. B.

Min. Barthou jest człowiekiem, który

Nowe znaczki stempłowe wartości 5 zł., 1 zł. i 50 gr. ukazały się już w obiegu. Dotychczasowe znaczki stempłowe powyższych trzech kategorii mogą być używane tylko do dnia 15 maja b. r. włącznie.

Sytuacja na giełdach. W dniu wczorajszym na wszystkich giełdach europejskich nastąpił bardzo poważny spadek waluty brytyjskiej, oraz nieznamna obniżka dolara i lira.

Polskie Biuro Podróży „Orbis“ otrzymało ostatnio generalne przedstawicielstwo wszechrosyjskiego Biura Podróży „Inturist“ na Polskę.

Nieszczęśliwe wypadki w „biedaszybach“. W Zagłębiu Dąbrowskim, na terenie „biedaszybów“ wydarzył się wczoraj dwa nieszczęśliwe wypadki. W czasie wydobywania węgla zatrudniony został robotnik Mielczarek, ponosząc śmierć na miejscu. Drugi wypadek wydarzył się w odkrywcę koło Kazimierza, gdzie zatrudniony został 13-letni Michał Kraszewski.

Organ doradczy dla spraw uzdrowisk. Dziennik Ustaw R. P. z dn. 18 b. m. przynosi zarządzenie Ministra Opieki Społecznej, powołujące przy Ministrze Opieki Społecznej Państwo w Radę dla Spraw Uzdrowisk, która to rada będzie organem doradczym i opiniodawczym Ministra Opieki Społ. dla spraw uzdrowiskowych.

Ruch turystyczny na wybrzeżu polskim. W Orłowie odbył się zjazd Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego okręgu pomorskiego, celem skoordynowania ruchu wycieczkowego na Pomorzu i wybrzeżu w nadchodzącym sezonie letnim. W zjeździe wzięli udział m. in. przedstawiciele towarzystw turystycznych, delegaci urzędu wojewódzkiego w Toruniu, Komisarjatu Rządu w Gdyni itd. Zjazd uchwalił po dłuższej dyskusji szereg wniosków.

Huta szklana w Zawierciu wobec ostrzymania zamówień zagranicznych, uruchamia w najbliższym czasie drugi wielki piec. W związku z tem spodziewane jest zwiększenie stanu załogi.

Konferencja kolejowa. Dnia 25-go kwietnia r. b. rozpoczyna się w Wilnie obrady międzynarodowej konferencji przedstawicieli kolei polskich, sowieckich i niemieckich. Tematem konferencji będą sprawy taryfowe w komunikacji polsko-niemiecko-sowieckiej.

Katastrofa samochodowa. Na terenie gminy Hołynka pow. grodzieński go wydarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód ciężarowy, jadący z pasażerami szosą ze Słonima przy mijaniu wozu wpadł do rowu i rozbił się. Pasażer Hilel Wolberg, lat 21, po-

OSTATN KRZYK MODY!
Najelegantsze torebki i parasolki na sezon wiosenny poleca najtaniej **MAGAZYN**
„NOBLESSE“ Lwów, Jagiellońska 11 a.

1686

15-lecie 6-go pułku artylerji ciężkiej.

Jutro, w piątek, rozpoczynają się uroczystości, związane z obchodem 15-lecia istnienia 6 pułku artylerji ciężkiej, posiadającego tak świetne tradycje bojowe z czasów walk o Lwów, oraz z czasów wojny bolszewickiej.

Uroczystości rozpoczynają się mszą żałobną za poległych w kościele OO. Jezuitów o godz. 9-tej, poczem nastąpi złożenie wieńca na grobie śp. ppłk. Sniadowskiego,

niósł śmierć na miejscu, dwaj inni pasażerowie są ciężko ranni.

ZE ŚWIATA.

Notowania pożyczek polskich na giełdzie nowojorskiej wykazują ostatnio poważny wzrost. Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza zwykła kursa pożyczki śląskiej.

Angielsko-polskie rokowania węglowe rozpoczęły się w Londynie we wtorek. Przedstawiciele przemysłu polskiego i angielskiego podejmowani byli w dniu wczorajszym śniadaniem przez rząd angielski.

Konferencja min. Titulescu w Paryżu. Rumuński min. spraw zagr. Titulescu, który od dwu dni bawi w Paryżu, odbył wczoraj dłuższą rozmowę z min. Barthou, na której omawiano wzajemne stosunki między Francją, Małą Ententą, a Polską. Titulescu konferował również z Tardieu i Lavalem, poczem przyjęty został przez premiera Doumergue'a.

Deficyt skarbu amerykańskiego w roku budżetowym, kończącym się 30 czerwca b. r., dosięgnie sumy trzech miliardów dolarów, przekraczając w ten sposób deficyt roku ubiegłego.

Nowa grupa monarchistyczna w Austrii. Prasa wiedeńska donosi, że w Austrii tworzy się nowa grupa monarchistyczna, mająca na celu stworzenie w Austrii królestwa. Jako kandydata na króla partja ta wysuwa nie arcyksięcia Ottona, lecz księcia Eugenjusza, lub Józefa Ferdynanda. Partja ma być zorganizowana na sposób wojskowy.

Rakowski podporządkował się Stalinowi. Prasa sowiecka drukuje list jednego z najwybitniejszych zwolenników Trockiego, byłego posła Sowietów

w Paryżu Rakowskiego, w którym donosi on, że zrywa wszelkie stosunki z Trockim i prosi o przyjęcie do partji na zasadzie zupełnego podporządkowania się autorytetowi Stalina.

Narady w Rzymie. Przewódca Heimwehry książę Stahremberg, który od kilku dni przebywa w Rzymie, przyjęty został wczoraj przez Mussoliniego, a następnie odwiedził min. Suvichę. W rzymskich kołach politycznych i prasowych wizyta ta wywołała zżumiałe zaciekawienie.

„Czystość rasy“. Niemiecki państwo wy urząd ochrony czystości rasy w Darmstadzie podał do wiadomości, że 27-letni kupiec żydowski Bendorf, przewieziony został „dla ochrony jego własnej osoby“ do więzienia policji, gdyż utrzymywał bliższe stosunki z 17-letnią Niemką Emmą Kehr. Nazwisko Emmy Kehr opublikowano dlatego, iż zachowaniem swoim dała ona dowód lekceważenia obowiązku utrzymania czystości rasy.

Naukowa ekspedycja polska, która zdobyła szereg szczytów w Andach, wyruszyła w dniu dzisiejszym z Buenos Aires w powrotną drogę do Europy.

Premjer bułgarski w Berlinie. Dziś przybywa do Berlina premier bułgarski Muszanow. Dowiadujemy się, że wizyta jego nosić będzie charakter oficjalny i potrwa kilka dni. W ciągu jego pobytu przewidziane jest przeprowadzenie szeregu rozmów z czynnikami rządowymi oraz wybitnymi osobistościami niemieckiego życia gospodarczego i politycznego.

Powódź w Persji. W całej północno-zachodniej Persji przez szereg dni padały ulewne deszcze, które spowodowały

w Paryżu Rakowskiego, w którym donosi on, że zrywa wszelkie stosunki z Trockim i prosi o przyjęcie do partji na zasadzie zupełnego podporządkowania się autorytetowi Stalina.

w Paryżu Rakowskiego, w którym donosi on, że zrywa wszelkie stosunki z Trockim i prosi o przyjęcie do partji na zasadzie zupełnego podporządkowania się autorytetowi Stalina.

Sprawy miejskie na sekcji finansowej.

Onegdaj odbyło się posiedzenie sekcji finansowej Rady miejskiej pod przew. prez. Höflingera, przy współudziale wiceprez. Chajesa i dr. Kubali, oraz gen. ref. budżetu dr. Brzeskiego. Na wstępie wniósł interpelację r. Thom w sprawie położenia Tow. ratunkowego we Lwowie. Po dłuższej dyskusji i wyjaśnieniach ze strony członków Zarządu Miejskiego, sekcja finansowa przyjęła do wiadomości oświadczenie wiceprez. Chajesa w sprawie sfinansowania tego Towarzystwa. Z referatu dr. Przygodzkiego zatwierdzono warunki pożyczki zł. 594.000 na inwestycje drogowe, udzielonej Gminie przez Fundusz Pracy, oraz upoważnić Miejskie Zakłady Elektryczne do udzielenia gwarancji Funduszowi Pracy dla pożyczki zł. 150.000 dla Zakładu Elektr. Okręgu Lwów. Uchwalono zatwierdzić zamknięcia rachunkowe Miejsk. Zakł. Oświetlenia za rok 1932/33 i uzdzielić dyrekcji absolutorjum, oraz przedłożyć T. Radzie miejskiej do zatwierdzenia sprawozdanie Kom. Rew. o zbadaniu działalności Miejskiej Kasy Oszcz. wraz z bilansem i zamknięciem rachunków za rok 1932.

wały przerwanie komunikacji, oraz wystąpienie z brzegów wszystkich potoków górskich. W Aradzie zważyło się kilka domów. Trzy osoby zabite. Wszelki ruch osobowy i towarowy wstrzymany.

Zjazd ministrów Małej Ententy. Do roczny zjazd ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy odbyć się ma w tym roku w Bukareszcie około 15 maja. Zjazd ten poprzedzony będzie konferencją gospodarczą Małej Ententy, która zbierze się również w Bukareszcie 30 kwietnia.

Komunikacja przy pomocy sterowców. Jeden z posłów demokratycznych w amerykańskiej Izbie reprezentantów złożył projekt ustawy o komunikacji zapomocą sterowców pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Europą. Projekt przewiduje udzielenie „Aeronautical Engineering Corp.“ pożyczki w wysokości 12 milj. dolarów, które przeznaczone będą na budowę 2 sterowców o pojemności 700.000 stóp sześć., oraz na budowę lotniska w Stanach Zjednoczonych.

FUTRA przechowuje najstaranniej gwarancja ubezpieczeniowa
Magazyn Pracowniczy Futur Karola Schürera
Senatorska 11 a. — Telefon 69-56 186

W. J. LOCKE.

50

DROGA DO SZCZĘŚCIA.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

(Ciąg dalszy.)

Rozstali się w godzinę później. Oliwja wróciła do pustego domu, pełna nieokreślonej trwogi, niepewności, poczucia samotności i niesamowitego wrażenia, że posłubiła mieszkańca innej planety, który nagle rozwinął skrzydła i pofrunął przez puste bezmiary do swojej dziwnej ojczyzny. Kręciła się nerwowo po werandzie i trzech pokojkach, zarzuconych śladami jego niedawnej obecności: książkami, papierami, ubraniami. Na myśl, że zrzucił z siebie to otoczenie tak swobodnie jak odzież, uśmiechnęła się słabo. Nagle rzuciła okiem na konsolkę kominka i wydała cieniutki, kobiecy okrzyk przerażenia. Zapomniał zegarka. Wzięła go z impulsywnym zamiarem natychmiastowego wysłania przez pocztę, lecz przypomniał sobie, że przecież nie zostawił adresu, zmartwiła. Musiała czekać na depeszę, która mogła przyjść nazajutrz, pojutrze, lub na trzeci dzień. Nie oznaczył dnia, a tymczasem będzie się irytował, że nie ma zegarka.

Trapiła się tym drobiazgiem w nieskończoność, nie zdając sobie sprawy, że znajduje w tem ulgę.

Godziny dłużyły się rozpaczliwie. Nie miała ochoty ani czytać, ani jeść, ani pójść do Philomere'ów. Pomimo całej delikatności napewno by zapytała o przyczynę tego nagłego wyjazdu Aleksego. Mogłaby powiedzieć, że wyjechał do Londynu w interesie, lecz wydawało się jej, że toby nie wystarczyło. W rozgorączkowanym mózgu pozornie prosty incydent nabierał nieproporcjonalnie wielkich rozmiarów. Bała się, że zacięni przyjaciele potraktu-

waliby tę międzyplanetarną tajemnicę zanadto zdawkowo.

Żeby tylko Aleksy nie był zapomniął o zegarku! A może zdąży kupić inny? Och, Boże! żeby kupił!

Pozostawiony włożyła na rękę z heroicznym postanowieniem, że do jego powrotu będzie go nosić w dzień i w noc.

Wieczorem usiadła przy lampie w bawialni, twarzą do werandy. Noc była czarna i tak cicha, że nie było słycać nawet szmeru fal. Wyobraziła sobie, że znajduje się na pustej wyspie na Oceanie Spokojnym. Na kolanach jej leżał drugi tom Motley'a „Republiki Holenderskiej“. Wszyscy Wilhelmowie, bohaterzy i łotry, żołnierze, politycy i obywatela z tamtych czasów, spoczywali wygodnie pod ziemią już od setek lat. Ale co znaczyli ci umarli wobec jednego żywego człowieka, równego największym z pośród nich, który ją opuścił i zapadł się w nieznaną, ciemną dal?

Do pokoju weszła Myra, obładowana pościelą.

— W garderobie jest łóżko polowe, to się na niem prześpij. Niebardzo wygodnie, ale ujdzie.

Oliwja odwróciła się szybko i spojrzała takim wzrokiem, jakby się obudziła z głębokiego snu.

— Okropnie niewygodne. Dziękuję ci, kochana, żeś do mnie przyszła. Nie będę sama. Ty prześpisz się na mojem łóżku, a ja na polowym.

— Czy panienka oszalała? — zapytała obojętnie służąca. — Przykro słuchać.

I znikła razem ze swoim tobołem.

Oliwja zgasiła światło i położyła się do łóżka. Całą noc nie zmrużyła oka, była pod wrażeniem fantastycznego wdowieństwa i starała się zgadnąć, czy przeczuć, co się dzieje z mężem, gdzie jest, co robi.

Trzecia nad ranem: Jest na Kanale. Czy dostał miejsce, czy też przechadza się po pokładzie? Dzie-

ki Bogu, że noc taka spokojna. Wskoczyła z łóżka i wyjrzała na ciemne morze, prawie nieruchome, jakby zalane oliwą. Och, dzięki Bogu i za to! Ze też biedaczysko zapomniał zegarka, który znaczył mu nieskończone minuty więzienia, chyże godziny bliskiej śmierci i wogóle towarzyszył w bliskich zdarzeniach zdumiewającego życia.

Starała się zmusić do zaśnięcia i nie mogła. Świadomość, że jest sama, niema go obok siebie, trzymała ją w intensywnym nerwowym napięciu. Tak do czekała świtu.

Ale myliła się w swoich przypuszczeniach. Trios na nie stał w koło burty okrętu, nie patrzył w gwiazdziste niebo i nie dumał nad tajemnicą, dotyczącą pokoju świata. Nie. Jechał trzecią klasą na północ do Newcastle — on — Tyne, ale nie żeby wsiąść tam na okręt, płynący do Finlandji. Nie. Trafił się tylko, czy znajdzie o tak wczesnej godzinie dorożkę, gdyż cel jego drogi leży o trzy mile dalej.

Bo depesza, którą podał i rzucił w morze, nie była nadana z Foreign Office i nie była zredagowana po rosyjsku, lecz zwyczajnie po angielsku.

„Matka umierająca. Przyjeżdżaj natychmiast“.

ROZDZIAŁ XIII.

Siekł drobny deszczyk. Taksówka pędziła brudnym wybrzeżem rzeki, to równo z szynami tramwajowymi, to przecinając nędzne uliczki. Za miastem ciągnął się szereg tandetnych domków z ogródkami. Triona wysiadł przed nr. 17-tym i, zapłaciwszy szoferowi, pchnął furtkę. Jednocześnie drzwi domu otworzyły się i w progu stanęła niemłoda, wynędzniała kobieta, w lichym, brudnym, szlafroku.

— To ty, Janie...? Nie poznałabym cię...

Mówiła twardym północnym akcentem i twarz jej nie zdradzała wzruszenia.

(C. d. n.)

Program radiowy.

Czwartek, 19 kwietnia.

Lwów. G. 16.20: „Radio-dzieciom”. 16.35: Pieśni w wyk. L. Szeretterówny. 16.55: 24-ty koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski” w wyk. Br. Lewensteina (skrzypce) i Ign. Rosenbauma (fort.). 17.30: Odczyt. 17.50: Odczyt. 18.10: Słuchowisko „Co się raz stało w Sydonie”. 18.53: Feljton p. Idy Wieniewskiej. 19.25: Odczyt aktualny. 19.40: Wiad. sport. 19.47: Dziennik wieczorny. 20.05: Koncert muzyki polskiej w wyk. ork. symfon. P. R. 21: Skrzynka pocztowa techniczna. 21.15: Muzyka lekka w wyk. ork. P. R. 22—23.30: Muzyka taneczna.

Piątek, 20 kwietnia.

Lwów. Godz. 7—8: Audycja poranna. 11.40: Przegląd prasy. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Plyty. 12.55: Dziennik południowy. 13: Komun. Min. Op. Społ. 15.05: Gielda. 15.20: Muzyka lekka. 16.20: „Wśród książek”. 16.35: Koncert metropolitalnego chóru prawosławnego. 17.15: Plyty. 17.30: Odczyt. 17.50: „Zarys nowego ustroju szkolnictwa zawodowego” wygl. p. wiz. St. Skrzywan. 18.10: Plyty. 18.53: „Krytyka i opinia” wygl. p. A. Castello. 19.15: Nauka stenografii. 19.25: Feljton aktualny. 19.40: Wiad. sport. 19.47: Dziennik wieczorny. 20.02: Pogadankę muzyczną wygl. prof. dr. Zdz. Jachimecki. 20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonji Warsz. 22.40—23.30: Muzyka taneczna.

NOWE URZĄDZENIA AKUSTYCZNE W POLSKIM RADJO.

Polskie Radio, dążąc nieustannie do podniesienia poziomu technicznego „teatru wyobraźni” zawarło ze słynnym w sferach filmowych konstruktorem p. Mazzioni Cutillem umowę, celem zaopatrzenia studia przy ul. Zielnej w aparaty do wywoływania efektów dźwiękowych.

Montowanie aparatury zostało onegdaj zakończone. W najbliższej więc przyszłości wyeliminuje się ze słuchowisk płytę gramofonową, która do tej pory dostarczała efektów akustycznych.

PRACE NAD PROGRAMEM LETNIM POLSKIEGO RADJA.

Wobec zbliżającego się sezonu letniego

Polskie Radio przygotowuje obecnie radiowy program na ten okres. W przeciwieństwie do lat poprzednich, kiedy program letni ze względu na wyjazdy najlepszych sił artystycznych i związane z tym trudności w układaniu wysoko wartościowego programu, był przeważnie nieco niższy od zimowego, w obecnym roku program letni ma w niczym nie ustępować poziomowi audycji zimowych. Prace nad układaniem letniego programu będą ukończone w ciągu najbliższych tygodni.

Sport i Wychowanie Fizyczne

W trzecim dniu międzynarodowych zawodów hip. nagr. przech. armji polskiej zdobył po raz trzeci Włoch Campello. Rtm. Szosland otrzymał wstęgę. W konkursie o nagrodę Monaco w I-sejserji pierwsze miejsce zajął Włoch Lecchio, drugie rtm. Szosland.

Najbliższe mecze ligowe. W nadchodzącą niedzielę 22 b. m. odbędą się nast. mecze piłkarskie o mistrz. Ligi: we Lwowie: Pogoń—Cracovia, sędz. p. Pozner; w Warszawie: Legja—Garbarnia, sędz. p. Marczewski; w Łodzi LKS.—Podgórze, sędz. p. Walczak; w Krakowie: Wisła—Polonia, sędz. p. Sznajder; w Siedlcach: Strzelec—Warta, sędz. p. Mosiński.

Sekcja pływacka LKS. Pogoń zawiadamia swych członków o zebraniu, które odbędzie w lokalu Klubu o g. 19-tej 19 kwietnia b. r. Sekretariat sekcji urządza we wtorki i piątki od godz. 19—20.

Mecz tenisowy Polska—Niemcy odbędzie się w dniach 27—29 b. m. na korcie reprezentacyjnym Legji warszawskiej.

Mistrzostwa świata w hokeju lodowym na rok 1935 rozegrane będą w Davos.

Austria—Węgry 5:2 (3:2). Między państw. mecz piłkarski zgromadził w Wiedniu 50.000 widzów.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 449/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Rozwadowie, zamieszkały w Rozwadowie, na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 25 kwietnia 1934 r. od godz. 10 rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Mozesa Lipschütza i Beili Gitli Lipschütza w Rozwadowie w jego lokalu w Rozwadowie, składających się z 1 stacji benzynowej fmy „Satam”, urządzenia domowego oraz towarów, a to: oliwy, smarów, benzyny itd., oszacowanych na łączną sumę 7000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rozwadów, 12 kwietnia 1934 r. 1987/K

X. Km. 10/1934. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 11 maja 1934 o godz. 9 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Słonecznej l. 4, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru X. Lwów, dnia 4 kwietnia 1934. 1978/K

I. Km. 3695/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie Rew. I-go zawiadamia, że dnia 23 maja 1934 o godzinie 9-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierzowskiej 34 w biurze Nr. IV. licytacja połowy realności whl. 378 i whl. 384 ks. gr. gminy Kudno (parcele gruntowe z budynkami). Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi kwotę 3.311 zł. i 420 zł. Najniższa oferta 2.207 zł. 32 gr. i 280 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenty przejrzeć można u podpisanego komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego zamiejskiego. Rewiru I. Lwów, dnia 10 kwietnia 1934. 1985/K

I. Km. 657/4. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu ul. Ujejskiego Nr. 3, na mocy art. 602, 603, 604 K.P.C. ogłasza, że w dniu 11-go maja 1934 r. o godzinie 14-tej min. 30 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tarnopolu odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do 1) Edyty Labiner i 2) Adolfa Lieberbauera

współwł. kina „Apollo” w Tarnopolu i składających się z: ad 1) 1 futro czarne selskiny, 1 futro loszakowe brązowe, oraz urządzenie domowe — oszacowanych na łączną kwotę zł. 765, ad 2) aparaty i urządzenie kina oraz urządzenie domowe, oszacowane na łączną kwotę zł. 3.200 na zaspokojenie wierzytelności Firmy Orient Cinema A. G. w Zurichu. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I. Tarnopol, 17-go kwietnia 1934. 1991/K

II. Km. 164/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Borszczowie rew. II., zamieszkały w Borszczowie, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 8 maja 1934 r. o godz. 8 w Wyszczce odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1000 książek o treści naukowej i beletr., oszacowanych na łączną sumę zł. 4000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. II. Borszczów, dnia 16 kwietnia 1934. 1990/K

II. Km. 154/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Borszczowie rew. II., zamieszkały w Borszczowie, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 8 maja 1934 r. o godz. 8 w Wyszczce odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1.500 sztuk książek treści naukowej i beletr., oszacowanych na łączną sumę zł. 4.500 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. II. Borszczów, dnia 16 kwietnia 1934. 1989/K

UPADŁOŚCI.

I 2 S 1/34. Edykt konkursowy. Do majątku „Rolnik” Spółdzielni rolniczo-handlowej z ogr. odp. w Podhajcach otwiera się konkurs. Komisarz konkursowy Dr. Stanisław Kohman Kierownik Sądu grodzkiego w Podhajcach. Zarządca masy Dr. Eugeniusz Łowicki w Podhajcach. Zgłoszenie wierzytelności konkursowe należy zgłosić do 15 czerwca 1934. Pierwsze zgromadzenie dnia 30 kwietnia 1934 9 rano, zaś audjencja rozpoznawcza dnia 28 czerwca 1934 9 rano w biurze Kierownika Sądu w Podhajcach.

Sąd Okręgowy. Brzeżany, dnia 16 kwietnia 1934. 1979

Sa 13/34. Edykt. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Samborze z dnia 31 marca 1934 Sa 13/34/2 otwarto postępowanie co do majątku dłużnika Dawida Węgnera, kupca w Drohobyczu. Komisarzem ugodo-

wym ustanowiono dra Stanisława Podgórskiego, sędziego grodzkiego w Drohobyczu, zaś zarządcą ugodyw Samuela Burga, kupca w Drohobyczu. Wierzytelności zgłosić należy u komisarza ugodywego najpóźniej do dnia 7 maja 1934. Posiedzenie ugodyw odbędzie się dnia 9 maja 1934 o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Drohobyczu w biurze Nr. 3 na I. piętrze. Dr. Podgórski sędzia gr. wlr.

Komisarz ugodyw. Drohobycz, dnia 9 kwietnia 1934. 1983

Sa 15/34. Edykt. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Samborze z dnia 7 kwietnia 1934 Sa 15/34 otwarto postępowanie co do majątku Markusa Rappaporta, właściciela firmy „Metal”, skład art. techn. w Borysławiu. Komisarzem ugodyw ustanowiono dra Stanisława Podgórskiego, sędziego grodzkiego w Drohobyczu, zaś zarządcą ugodyw Józefa Ausländera, b. urzędnika przyw. w Borysławiu. Wierzytelności zgłosić należy u komisarza ugodywego najpóźniej do dnia 15 maja 1934. Posiedzenie ugodyw odbędzie się dnia 16 maja 1934 o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Drohobyczu w biurze Nr. 3 na I. piętrze. — Dr. Podgórski w. r.

Komisarz ugodyw. Drohobycz, dnia 10 kwietnia 1934. 1982

AMORTYZACJE.

IV. Co. 849/34. Uchwała. Na wniosek Kościoła parafialnego obrz. rzym. kat. w Sanoku zarządza się postępowanie celem umorzenia księżeczki wkładowej Kasy Oszczędności król. wol. miasta Sanoka Nr. 12320, opiewającej na nazwisko Kościół parafialny obrz. łac. Sanok „Fundusz na Dzwony” i walutę z dnia 1 stycznia 1934 zł. 1055 gr. 69, a która miała zaginąć i wzywa się posiadaczy tejże księżeczki, ażeby do sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia licząc przedłożyli taką w. Sądowi, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasu księżeczka wspomniana uznana zostanie za umorzoną.

Sąd Grodzki Oddz. IV. Sanok, dnia 31 marca 1934. 1962

I T 27/33. Na wniosek Towarzystwa Ubezpieczeń na życie „Vita” i Krakowskie S. A. imieniem Eleonory z Kalbarczyków Fosiewiczowej podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć: wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia — przedłożył temu sądowi: także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Polisa ubezpieczenia na życie 1.205.975 wystawiona 10 grudnia 1929 roku na życzenie Eleonory z Kalbarczyków Fosiewiczowej jako ubezpieczającej, przez Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, w języku polskim, na dolarów U. S. A. 800 ubezpieczonego kapitału, płatnego dnia 1 grudnia 1949 roku lub w razie wcześniejszej śmierci natychmiast.

Sąd Okręgowy Wydział I. Kraków, 12 lipca 1933. 1984

UZNAŃ ZA ZMARŁEGO.

I T. 44/33/3. Piotr Bojko s. Stefana urodzony 3 marca 1882 w Sorocce pow. Kopyczyńce zachorował w r. 1914 jako żołnierz austriacki i w szpitalu w Przemyślu był ostatni raz widziany i od tego czasu niema o nim żadnych wiadomości. Na prośbę synowej tegoż Akytyny z Humeniuków 1 śl. Bojko 2 śl. Bezkorowajnej wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy Wydział I. Tarnopol, dnia 19 lutego 1934. 1964

T. 63/35. Grzegorz Gawrylczyk, syn Stefana i Anny, urodzony 23 września 1897 w Kniażu powiat Sniatyn wzięty do wojska ukraińskiego zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy. Kołomyja, 22 lutego 1934. 1956

T. 6/34. Marja Semczuk, córka Dmytra i Anny, urodzona 24 grudnia 1893 w Korszowie powiat Kołomyja opuściła Korszów w 1914 lub 1915 roku w towarzystwie żołnierza armji rosyjskiej i zaginęła. Należy udzielić wiadomości o zaginionej Sądowi.

Sąd Okręgowy. Kołomyja, 11 kwietnia 1934. 1957

ROZMAITE.

E. 2228/30/19. Udzielenie przybicia targu nadofierentowi. Wierzyciel: Teodor Karaszewski w Łazach. Zobowiązana: Olena Starosielska, rol. w Łazach o 175 dol. P. A. zpn. Co do pgr. 1925/3, 1925/4, 1928/3 zniszczonej księgi gruntowej gm. kat. Łazy oraz whl. 74 a) gm. kat. Łazki składającej się z pgr. 2734/19 udzielono przybicia targu Teodorowi Karaszewskiemu w Łazach jako najlepszemu oferentowi za cenę kupna w kwocie 1300 zł. To udzielenie przybicia targu znosi się i co do powyższych nieruchomości udziela się przybicia targu poraz wtóry Teodorowi Karaszewskiemu w Łazach jako nadofierentowi za nadofertę w

kwocie 1630 zł. na podstawie warunków licytacyjnych.

Sąd Grodzki Oddz. I. Radymno, dnia 20 marca 1934. 1980

E. 2228/30. Uchwała. Sprawa egzekucyjna Teodora Karaszewskiego w Łazach przeciw zobowiązanej Olenie Starosielskiej w Łazach o przymusową sprzedaż pgr. 1925/3, 1925/4, 1928/3 gm. kat. Łazy i whl. 74 a) gm. kat. Łazki, nabywca licytacyjny (nadofierent) wymienionych wyżej nieruchomości, a zarazem wierzyciel egzekwujący Teodor Karaszewski w Łazach wniósł do Sądu wnioski o zwolnienie go od składania licytacyjnej ceny kupna, względnie o wliczenie mu na poczet licytacyjnej ceny kupna, jego pretensję w kwocie 175 dol. A. P. zpn. egzekwowanej do E. 2228/30 mającej pod datę gruntowym i innych uprzywilejowanych należnościach wedle skryptu dłużnego z daty Radymno, 2 maja 1927 r. G. 124/27 pierwszeństwo do zaspokojenia z masy rozdzielowej przed pretensjami innych wierzycieli egzekwujących. Przybicia targu udzielono Teodorowi Karaszewskiemu za kwotę 1630 zł. Celem rozpoznania wniosku Teodora Karaszewskiego wyznacza Sąd audjencję likwidacyjną na dzień 8 maja 1934 godz. 9 przedpoł. B. Nr. 2 z tem, że decyzja na wniosek Teodora Karaszewskiego zapadnie po przeprowadzeniu audjencji likwidacyjnej.

Sąd Grodzki Oddz. I. Radymno, dnia 20 marca 1934. 1981

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

SPÓŁDZIELCZE STOWARZYSZENIE MIESZKANIOWE PROFESORÓW POLITECHNIKI LW.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW

za rok obrachunkowy 1932/33 (od 1. VII. 1932 do 30. VI. 1933)

Bilans majątku.

Aktywa:	
1. Gotówka	zł. 107.98
2. Rachunek bież. w B.G.Kr.	„ 3.547.—
3. Dłużnicy	„ 17.595.78
4. Nieruchomości	„ 452.872.68
5. Strata w r. 1932/33	„ 18.66
Razem	zł. 474.142.10

Passywa:	
1. Wierzyciele	zł. 216.494.01
2. Fundusz udziałowy	„ 1.590.—
3. Fundusz rezerwowy	„ 256.058.09
Razem	zł. 474.142.10

Rachunek zysków i strat.

Zyski:	
1. Czysze	zł. 24.465.37
2. Odsetki czynne	„ 1.067.10
3. Subwencje	„ 22.000.—
4. Strata w r. 1932/33	„ 18.66
Razem	zł. 47.551.13

Straty:	
1. Administr. realn.	zł. 12.056.15
2. Amortyzacja realn.	„ 18.538.82
3. Koszty administr. Sp.	„ 3.100.21
4. Odsetki bierne	„ 15.855.95
1976	„
Razem	zł. 47.551.13

XI. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZY SPÓŁKI AKCYJNEJ

Zakłady Ceramiczne i Fabryka Pieców przedtem L. i C. Hardtmuth, we Lwowie odbędzie się dnia 30 kwietnia 1934 r. o godz. 4-tej popołudniu we Lwowie, w lokalu Spółki przy ul. Senatorskiej l. 11.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej o prowadzeniu i stanie spraw i o rocznym bilansie.
 - 2) Sprawozdanie rewizorów rachunkowych o zamknięciu rachunków za rok 1933.
 - 3) Uchwała co do likwidacji Spółki.
 - 4) Wybór członków Komisji Rewizyjnej i likwidatora (par. 26 statutu).
 - 5) Wnioski członków.
- Każda akcja daje na Walnem Zgromadzeniu prawo do jednego głosu (par. 17 statutu). Akcjonariusze, mający zamiar zjawić się na Walnem Zgromadzeniu, winni są złożyć swe akcje w Zarządzie Spółki (Lwów, Senatorska l. 11) najdalej do dnia 22 kwietnia 1934.

Prezes Komisji Rewizyjnej
Dr. T. GORECKI m. p. 1986

EUGENJA Walichiewicz unieważnia egubione oryginały: świadectwa dojrzałości szkoły realnej i seminarjum nauczycielskiego. 1974

PROSZKI
‘KOWALSKINA’
STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH
BÓLACH GŁOWY
KONIECZNIE ZE ZNAKIEM
‘SERCE W PIERŚCIENIU’
FABRYKA CHER-FAHRIK, AKOWALSKI WARSZAWA

